

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



GROZIŁ, ŻE WYSADZI DOM I POPEŁNI SAMOBÓJSTWO

Data publikacji 01.04.2020

Złatoryjscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który po awanturze domowej groził, że popełni samobójstwo wysadzając dom przy użyciu butli z gazem. Konieczna była ewakuacja wszystkich rodzin zamieszkujących budynek, w tym małych dzieci. Mężczyzna usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Będzie także odpowiadał za znieważenie i czynną napaść na policjantów oraz zmuszanie ich do zaniechania prawnej czynności służbowej. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i śledczych stosując wobec mężczyzny tymczasowy areszt.



Sprawa dotyczy interwencji w jednej z kamienic w Wojcieszowie. W nocy, około godziny 23.00 na numer alarmowy zadzwoniła kobieta, która zgłosiła awanturę domową. Na miejsce natychmiast udali się policjanci ze Złotoryi. W mieszkaniu zastali małżeństwo z trojgiem niepełnoletnich dzieci. Mężczyzna był bardzo agresywny i pobudzony a w rękę trzymał nóż, którym groził policjantom oraz krzyczał, że popełni samobójstwo. Podczas próby porozmawiania z nim, chwycił butlę z gazem oraz zapalniczkę grożąc wysadzeniem budynku. Wobec realnej obawy spełnienia gróźb desperata funkcjonariusze natychmiast ewakuowali z mieszkania jego bliskich oraz pozostałe rodziny z dziećmi zamieszkujące tę kamienicę.

W tym samym czasie mężczyzna zabarykadował się w mieszkaniu a prowadzone negocjacje okazały się bezskuteczne. Drzwi przy pomocy specjalistycznego sprzętu otworzyli miejscowi strażacy ochotnicy. Mężczyzna został obezwładniony i zatrzymany przez policjantów, a następnie trafił do aresztu. Usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Będzie odpowiadał również za znieważenie i czynną napaść na funkcjonariuszy Policji oraz zmuszanie ich do zaniechania prawnej czynności służbowej.

Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i śledczych stosując wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Z uwagi na zalecenia związane z zagrożeniem epidemiologicznym, posiedzenie sądu miało wyjątkowy przebieg. Podejrzany nie został doprowadzony do sądu, natomiast wykorzystano do tego celu komunikator internetowy. Dzięki niemu podejrzany komunikował się z sędzią, bez konieczności opuszczania jednostki Policji w Złotoryi.

(KWP we Wrocławiu/js)